

10 gr.

ABC

W

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 403 A

Warszawa, wtorek 21 grudnia 1937 r.

Rok XII

Budżety Prezydenta R. P., Sejmu i N. I. K.

Trudna rola niepopularnego Sejmu

Żydki i Ukraińcy za zmianą ordynacji

Sejmowa komisja budżetowa później niż innych lat zaczęła rozpatrywać preliminarz na rok 1938-9, ponieważ dopiero w poniedziałek 20 bm. odbyła pierwsze posiedzenie poświęcone tej sprawie.

UPOSAŻENIE PREZYDENTA R. P.

Rozpoczęto jak zwykle, od budżetu Prezydenta R. P. Budżet ten uchwalono bez dyskusji. Dłuższą dyskusję natomiast wywołał budżet Sejmu.

NERWOWOŚĆ RZĄDU

Posłowie Jabłońskiemu wydaje się dziwny stosunek rządu do Sejmu. Nerwowość i tajemniczość, jaką okazuje rząd w zetknięciu się z Sejmem, należy uznać za objawy szkodliwe, zakłóca to bowiem sprawowanie

swych funkcji przez Sejm. Jeszcze mniej zrozumiałe są objawy lekceważenia tego organu państwa przez członków parlamentu.

O ZMIANE ORDY- NACJI WYBORCZEJ

Przedstawiciele mniejszości narodowej, a mianowicie żydowski poseł Sommerstein oraz Ukrainiec Pien- ski mówili o konieczności, jak najszybszego przeprowadzenia zmiany ordynacji wyborczej.

Posel Karśnicki zauważył, że sesja zwyczajna Sejmu mogłaby być zwoływana wcześniej. Wtenczas intensywność prac w Sejmie nie byłaby tak wyczerpująca. Sesje nadzwyczajne mają ściśle określone kompetencje i nie mogą zajmować się innymi sprawami, które mogą być poruszane tylko w czasie sesji zwyczajnej. Ma się wrażenie, że celowo od-

biera się Sejmowi możliwość wypowiedzenia się w różnych aktualnych zagadnieniach. Sejm obecny ma zresztą ciężkie zadanie, gdyż nie wybrany przez większość społeczeństwa, musi pozyskiwać w społeczeństwie prawo egzystencji.

CIEŻKIE ZADANIE SEJMU

Posel Karśnicki nie uważa, aby obecna ordynacja wyborcza była niedemokratyczna, dąży ona tylko do pewnego przesłania i lepszego przygotowania parlamentu do jego

APETYTY ŻYDÓW I UKRAIŃCÓW

Odpowiadając posłowi Sommersteinowi, zauważył, że zapewne poruszył on sprawę ordynacji wyborczej w interesie własnym, gdyż mało jego współwyznawców znalazło się w tym Sejmie.

Pos. Sommerstein: — Nie tylko dlatego.

Pos. Karśnicki: — Może jednak to było głównym powodem. Gospodarzami w Polsce muszą być Polacy. Reprezentacje mniejszości narodowych muszą się znaleźć w stosunku ilościowym.

Ta opinia posła Karśnickiego nie podobala się posłowi Pieniskiemu. Zwalcza on pogląd, że w państwie polskim gospodarzami mogą być tylko Polacy, powołując się na nową Konstytucję, która mówi, że Państwo Polskie jest własnością wszystkich obywateli.

Budżet Sejmu przyjęto bez zmian, jak również budżet Senatu, nad którym nie było dyskusji.

KARAC SPRACÓW NADUŻYĆ

Ostatnim omawianym w poniedziałek działem był budżet Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Tu zabrała głos m. in. posłanka Prystorowa, która postawiła następujące pytanie.

— Czy sprawa rozmaitych nadużyć, za które są surowo karani niżsi funkcjonariusze, a za które odpowiedzialni są wyżsi urzędnicy, należy do

Najwyższej Izby Kontroli? Widzę bowiem z okazji wielu procesów — mówi pani Prystorowa, — że najniżsi urzędnicy dźwigają cały ciężar odpowiedzialności, a wyżsi urzędnicy — nie chcą wymienić ich nazwisk — są bezkarni. Kiedy opinia publiczna wskazywała w wielu przypadkach na niewłaściwość ich postępowania, nie było to brane pod uwagę, a dziś cieszą się popularnością.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Krzemiński oświadcza w odpowiedzi p. Prystorowej, że w razie stwierdzenia nadużyć, Najwyższa Izba Kontroli zawiadamia o nich władzę przełożoną organu kontrolowanego z żądaniem pociągnięcia winnego do odpowiedzialności karnej. Na tym kompetencje NIK-a się kończą, a zaczyna urzędować prokurator.

I ten budżet przyjęto bez zmian.

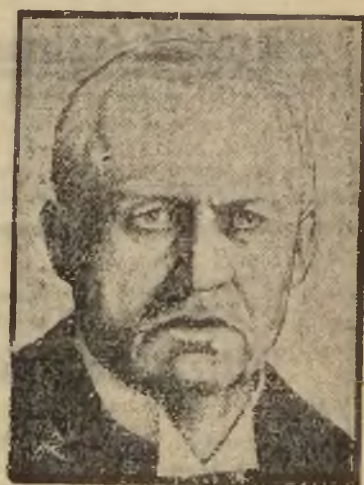
Zgon Ludendorffa wodza cesarskich Niemiec

MONACHIUM, 20.12. W poniedziałek o godz. 8 rano, w jednym z sanatoriów pod Monachium zmarł szef sztabu generalnego armii niemieckiej z czasów wielkiej wojny, gen. Erick Ludendorff.

Gen. Ludendorff urodził się 9 kwietnia 1865 r. w Prusynie pod Swarzędzem w Poznańskim.

W r. 1916 Ludendorff mianowany został generałem piechoty i generalnym kwatermistrzem armii niemieckiej. W r. 1918 zmuszony został do ustąpienia i wówczas poświęcił się działalności publicystycznej. Wydawał on miesięcznik „Am heiligen Quell deutscher Kraft” który zwalczał katolicyzm i chrześcijaństwo. Podczas późniejszej działalności Ludendorff poróżnił się Hitlerem,

różnice te jednak zostały usunięte podczas uroczystości 70-jej rocznicy urodzin Ludendorffa.



Ludendorff

Zjazd na jednej kanapie Koniec młodych narodowców

W Warszawie odbył się w ostatnich dniach zjazd Związku Młodych Narodowców, którzy przed trzema laty przeszli ze Stronn-

stwa Narodowego do sanacji. Obradom przewodniczył p. Piestrzyński, redaktor „Kuriera Porannego”. Referat polityczny wygłosił p. Klaudiusz Hrabak, zastępca p. Piestrzyńskiego w „Kurierze Porannym”.

Na wniosek red. Stahla z „Gazety Polskiej” postanowiono nadać Związkowi nową nazwę „Ruchu Narodowo - Państwowego”, albowiem „młodzi narodowcy” — co nieuchronnie każdemu grozi — zdążyli już posunąć się w latach.

W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że tytuł naszej notatki jest nieścisły, albowiem dla pomieszczenia uczestników zjazdu wniesiono na salę obrad aż cztery kanapy.

Nieznani złoczyńcy rozbili figurę Matki Boskiej

KATOWICE, 20.12 (tel. wł.). W Rudzie Śląskiej jacyś nieznani złoczyńcy rozbili w nocy figurę Matki Boskiej, mieszczącą się w grocie t. zw. Doliny Janasowej, ufundowanej przez miejscową ludność i otaczanej specjalną czcią. Jest to już drugi podobny wypadek. To też fakt profanacji wywołał powszechne oburzenie całej okolicznej ludności.

Ilu bezrobotnych narodowców otrzyma paczki na święta?

W dniu wczorajszym złożono w kantorze „ABC” następujące ofiary:

S. J. — 10 zł. na gwiazdkę dla narodowców. K. S. — 5 zł. dla dzieci na święta. Czesław i Maria Jaszczurówicze — dla uczczenia pamięci zanej i kochanej s. p. Natalii Iłskiej — 20 zł. Stankiewicz W. — 20 zł. Inż. Ignacy Myszczyński — dla narodowców na gwiazdkę — 10 zł. Jadwiga B. — 5 zł. Adw. Pawłowski L. — 5 zł. M. i S. Zdziarscy — 10 zł. J. S. — 3 zł. Z. W. — 5 zł. Bezimiennie — 60 gr. T. W. — 3 zł. W. H. — 3 zł. Mgr. A. Łodziński — 5 zł. Mgr. Halina Clapińska 2 zł. Pietruczkoś Roman — 1 zł. Ratkowski Mirosław — 1 zł. Ziemiński — paczka i 2 zł. K. R. O. S. — 2 zł. Cezik Szmania — 5 zł. Bezimiennie — paczka i 1 zł. J. K. — 2 zł. Bezimiennie — 2 paczki i zabawki. Jacek Boński — 5 zł. Gajewska — 2 zł. Czarnecki — 50 gr. Polskiewicz — 50 gr. Brzozowski — 1 zł. Bzura —

1 zł. Pracownicy firmy B-cia Borkowsy — zł. 43.

Pozostały jeszcze trzy ostatnie dni: wtorek, środa, i czwartek. Zade-

cydują one ostatecznie, ile rodzin bezrobotnych narodowców otrzyma paczki świąteczne od Czytelników „ABC”.

H i e n y

Niedzielne demonstracje socjalistyczne w stolicy, gromadzące tłumy żydów i obalanych przez nich robotników polskich pod pozorem uczczenia pamięci s. p. prezydenta Narutowicza zmuszają do powiedzenia całej prawdy, choćby wiązała się ona z szeregiem drażliwych i nieprzyjemnych wspomnień.

Jak wiadomo, w r. 1922 wybrany został prezydentem Rzeczypospolitej s. p. Gabriel Narutowicz przez większość Zgromadzenia Narodowego, złożoną z P. P. S., części ludowców oraz mniejszości narodowych, w skład których wchodziło kilkudziesięciu posłów żydowskich w towarzystwie Rusinów, Białorusinów i Niemców. Wybór ze względu na skład tej większości wywołał wrzenie w Warszawie i demonstracje uliczne.

W kilka dni później s. p. Eligiusz Niewiadomski przy sposobności otwarcia wysta-

wy w Zachęcie zastrzelił nowoobranego prezydenta. Skrupulatnie przeprowadzone śledztwo ujawniło niebezpieczeństwo, że zabójca działał na własną rękę bez porozumienia z kimkolwiek, że — co więcej — od lat nie wiązały go żadne nici z ówczesnymi organizacjami obozu narodowego. Mimo to pod batutą P. P. S. rozpoczęło się nad trumną zamordowanego prezydenta Rzeczypospolitej nieprzytomne ujadanie, wypaczające fakty i zamiary tych, którzy w swoim czasie przeciw wyborowi prezydenta przez większość, połączoną z żydami i mniejszościami, założyli protest.

Od tej pory minęło lat piętnaście. Dostateczny upływ czasu, by oprzytomnieć. Toteż, gdy wtedy jeszcze można było się łudzić, że wrzawa i oskarżenia są reakcją nerwową zwoleńników s. p. prezydenta, że teraz jest rzeczą oczywistą, że wrzawę robi się na zimno. Na-

miętnym rejdachom P. P. S. towarzyszą żydzi. Czyn Niewiadomskiego, za który ponosił odpowiedzialność po me-sku, co przyznali mu przeciwnicy i sędziowie, teraz po latach piętnastu P. P. S. i nacjonalistki żydowskie wbrew prawdzie usiłują zgodnie interpretować, jako zamach „reakcji” i „burżuazji” na prawa robotnika polskiego.

Robota przejrzysta. Żydom w Polsce robi się ciasno i Madagaskar zbliża się do niepokojącej szybkości. Na gwałt trzeba im dywersji; sami bowiem nie dadzą rady grożącym niebezpieczeństwom. Stąd wzmożenie agitacji folks frontowej. Karnie u boku swych żywicieli i władców stanęła P. P. S. Ona jedynie może dać współplemięnciom Marksa dostęp do polskiego robotnika, by go rzucić na barikady w obronie zagrożonych Nalewek.

Ci sami, którzy tak niedawno

oburzali się naszym, zgodnym z prawdą opisem pogrzebu świętego pisarza, ale równocześnie b. Wielkiego Mistrza Masonerii w Polsce, Andrzeja Struga, któremu w ostatniej drodze towarzyszył las czerwonych sztandarów, żargonowe napisy żydowskie i tłumy, ci sami dziś nad tragedią polską z przed lat piętnastu, nad od dawną w podziemiach katedry spoczywającą trumną dla zimnej rachuby czynią nie przystojny zgiełk i zakłócają ciszę cmentarnych podziemi.

Przed gmachem Zachęty, gdzie przed laty Niewiadomski dokonał swego zamachu, tłum, w którym pomieszano robotników polskich z rozszargotaną zgrają żydowską, śpiewa międzynarodówkę. Przez ulice Warszawy idą dźwięki hymnu i świadczą wobec każdego przechodnia, jak to P. P. S. wiezie polskiego robotnika w służbę żydowską.

T. G.

Kocuper contra Zajączkowski Wyrok w procesie apelacyjnym

(JK) W Sądzie Apelacyjnym w Lublinie odbyła się rozprawa z oskarżenia publicznego przeciw Adamowi Zajączkowskiemu za artykuł pt. „Gospodarka samorządowa w Krasnymstawie”, zamieszczony w dawnej „Nowej Ziemi Lubelskiej”, którego redaktorem był p. Zajączkowski.

Autor tego artykułu zarzucił b. staroście Kocuperowi szereg czynów popadających pod pójcie i istotę „radosnych gospodarek”.

W wyniku rozprawy apelacyjnej p. Zajączkowski skazany został na 3 miesiące więzienia. A więc wyrok pierwszej instancji został utrzymany.

Wilki rozszarpały chłopca

WILNO, 17. 12. Wstrzasający wypadek wydarzył się w pobliżu miasteczka Hoduciska, w pow. święciańskim. Mianowicie podczas powrotu późnym wieczorem ze szkoły powszechnej do wsi Girwańce, dwa kilometry od szkoły, zginął 10-letni chłopak, Kisiołojec. Nazajutrz znaleziono w polu głowę chłopca i strzępy ubrania. Jak ustalono chłopca rozszarpały wilki.

Lekki mróz i opady śnieżne

Przewidywany przebieg pogody w dniu 21 b. m.

W całym kraju pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi. Zwłaszcza na południu. Na Wileńszczyźnie i w górach umiarkowany, poza tym lekki mróz. Wiatry północno - zachodnie i północne.

Pamiętajmy o gwiazdce dla bezrobotnych narodowców

NA GWIAZDKĘ

Czytelnikom ABC dajemy 25% zniżki na wszystkich ubiorach męskich, damskich i uczniowskich

WYTWÓRNIĄ UBIORÓW

FELIKSA PECIAKA

Nowy Świat 36 m. 30